

# BEZPIEKA WOBEC ODRADZANIA SIĘ PAMIĘCI KATYNIA

**Pierwsza na masową skalę próba przywrócenia pamięci o polskich oficerach pomordowanych podczas II wojny światowej przez Sowieców została podjęta w Polsce na początku lat osiemdziesiątych. Co ciekawe, nie wiązała się ona bezpośrednio z działaniami związanymi z tworzeniem NSZZ „Solidarność”<sup>1</sup>. Było to wiosną 1980 r. Temat Zbrodni Katyńskiej został ponownie upubliczniony i stał się przedmiotem dyskusji w wielu polskich domach. Stało się tak dzięki zaangażowaniu środowisk opozycyjnych, głównie Konfederacji Polski Niepodległej oraz Kościoła rzymskokatolickiego.**

To „przebudzenie” przejawiało się przede wszystkim w organizowaniu okolicznościowych nabożeństw, które stały się najbardziej widomą oznaką powracającej pamięci. Jednym z pierwszych, którzy w kwietniu 1980 r. nawiązali do tragedii z 1940 r. był warszawski dominikanin o. Krzysztof Andrzej Kasznica; podczas sprawowanej Mszy wznosił on intencję za pomordowanych w Katyniu. Wspominał również o stojącej przy ołtarzu „skrzynce z ziemią zbroczoną krwią ofiar pomordowanych”. Nie uszło to uwagi Służby Bezpieczeństwa, która w swojej informacji odnotowała również obecność w kościele oo. Dominikanów w Warszawie związanych z KPN Grzegorza i Tomasza Rossów. Nieopodal kościoła, za rozpowszechnianie ulotek, SB zatrzymała Krzysztofa Mariana Bogusza oraz Macieja i Marcina Szańkowskich<sup>2</sup>.

Do informacji tej dołączono zarówno stenogram, jak i omówienie całego wystąpienia o. Kasznicy, czyli kazania i intencji Mszy. W swoim kazaniu dominikanin wykazał się bezkompromisowością i odwagą, mówiąc, że wierni będą modlić się za oficerów polskich, w tym m.in. za generałów brygady: Bronisława Bohatyrewicza i Mieczysława Makarego Smorańskiego oraz kadm. Ksawerego Czernickiego<sup>3</sup>, pomordowanych „w obozach w Katyniu, Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie”. Oprócz wymienienia z imienia i nazwiska niektórych ofiar mordu, przedstawił także ich kategorie według posiadanych wówczas stopni wojskowych. Ponadto stwierdził, że zamordowani zostali „bezbронni jeńcy wojenni trzymani od szeregu miesięcy, jeńcy, których chroniły uroczyste układy międzynarodowe, konwencje

<sup>1</sup> Skala podjętych przez opozycję w kwietniu i maju 1980 r. działań uzasadnia stwierdzenie, że właśnie wtedy, a nie po porozumieniach sierpniowych, rozpoczyna się nasilenie ofensywy w walce o pamięć Katynia.

<sup>2</sup> AIPN 0713/270, Informacja dotycząca Mszy odprawionej w kościele oo. Dominikanów w Warszawie z okazji 40 rocznicy Katynia, Warszawa, 2 IV 1980 r., k. 1–2.

<sup>3</sup> Zarówno w materiałach SB, jak i w publikacjach z wcześniejszego okresu spotkać się można z różną pisownią tego nazwiska, jak i stopni wojskowych. Bez wątpliwości chodzi jednak o tę samą osobę (zob. *Lista katyńska. Jeńcy obozów Kozielsk, Ostaszków, Starobielsk zaginieli w Rosji Sowieckiej*, oprac. A. Moszyński, Warszawa 1989, s. 41).

haskie, genewskie, gdzie dziesiątki państw zobowiązały się szanować jeńców wojennych”<sup>4</sup>. Podczas Mszy modlono się za ofiary i oprawców, a na zakończenie odśpiewano pieśń *Boże, coś Polskę*, zmieniając (co odnotowała SB) jej końcówkę na „Ojczyznę wolną racz nam zwrócić Panie”. Kazanie o podobnej treści zostało wygłoszone także w kościele oo. Dominikanów w Poznaniu 29 kwietnia 1980 r. na Mszy w tej samej intencji, przedstawionej przez o. Honoriusza Kowalczyka<sup>5</sup>, oraz w kościele Świętego Krzyża przy Krakowskim Przedmieściu w Warszawie. W tym przypadku po zakończeniu Mszy złożono kilkanaście wiązanek kwiatów z szarfami o treści: „W hołdzie ofiarom mordu bolszewickiego”, „Katyń 1940 – pamiętamy”<sup>6</sup>. Jako uzasadnienie dla tych uroczystości wykorzystano to, że kwiecień nieoficjalnie ustanowiono miesiącem pamięci narodowej.

Przy okazji odprawianych Mszy zdarzały się też przypadki kolportowania ulotek nawiązujących do sprawy Katynia. O takim właśnie wydarzeniu 5 kwietnia 1980 r. naczelnik Wydziału IV Komendy Wojewódzkiej MO w Krakowie ppłk Józef Biel informował naczelnika Wydziału IV Departamentu IV Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie. Podlegli mu funkcjonariusze uzyskali wiadomość o wydrukowaniu ulotki przez miejscową grupę KPN. Przypominano w niej o czterdziestej rocznicy zbrodni dokonanej na polskich oficerach, którzy stali się symbolem wszystkich, którzy stracili życie w wyniku działań reżimu stalinowskiego. Zachęcano także do wzięcia udziału w Mszy w kościele Mariackim. Bezpieka podjęła działania operacyjne m.in. wobec duchownych „znanych z negatywnych postaw wobec ZSRR i tzw. sprawy katyńskiej (Jezuici, Dominikanie, Sercanie, parafia Podłęże i inne)”. Zdobyła także informację, którą postanowiono przekazać kard. Franciszkowi Macharskiemu, o planowanym wykorzystaniu miejsca samospalenia Walentego Badyłaka przez „elementy antysocjalistyczne”<sup>7</sup>.

O wydrukowaniu przez „nieznanych sprawców” dużej liczby ulotek informował 10 kwietnia 1980 r. zastępcę dyrektora Departamentu IV MSW również naczelnik Wydziału IV KW MO w Szczecinie. W ulotkach znalazło się twierdzenie, że to Jan Paweł II ustanowił kwiecień miesiącem pamięci ofiar Katynia oraz przypomniano okoliczności zbrodni dokonanej przez NKWD. Wspomniano również o ukrywaniu prawdy przez historiografię sowiecką i wezwano do udziału w organizowanych trzy dni później Mszach. Bezpieka podjęła działania operacyjne, by nie dopuścić do kolportażu tych ulotek<sup>8</sup>.

Nadzór nad poczynaniami opozycji prowadzono także we Wrocławiu, gdzie 13 marca odbyło się spotkanie tzw. Rady Jedności, w sprawie odprawienia Mszy w intencji ofiar Katynia. Wydziały III i IV SB KW MO rozpoczęły kombinację operacyjną, której celem było niedopuszczenie do przyjęcia przez duchownych tych intencji mszalnych. Ponadto starano się wzbudzić nieufność ordynariusza i biskupów pomocniczych do środowiska podejmującego tę inicjatywę. Samo zaś środowisko zostało poddane działaniom bezpieki, których celem było

<sup>4</sup> AIPN 0713/270, Załącznik. Wystąpienie o. Krzysztofa Andrzeja Kasznicy (dominikanina) wygłoszone w kościele św. Jacka przy ul. Freta 10 w Warszawie, 2 IV 1980 r. o godz. 18, k. 3–8.

<sup>5</sup> *Ibidem*, Z-ca naczelnika Wydziału IV KW MO w Poznaniu do naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW w Warszawie, 29 IV 1980 r., k. 144–146.

<sup>6</sup> *Ibidem*, Informacja dotycząca wydarzeń o aspektach politycznych w kościołach warszawskich, 29 IV 1980 r., k. 134–136.

<sup>7</sup> *Ibidem*, Informacja dotycząca planowanych przedsięwzięć w związku z zamierzeniami elementów antysocjalistycznych wobec 40. rocznicy „tragedii katyńskiej”, 5 IV 1980 r., k. 10–11.

<sup>8</sup> *Ibidem*, Meldunek nr 2068 naczelnika Wydziału IV KW MO w Szczecinie ppłk. W. Leszczyńskiego do z-cy dyrektora Departamentu IV MSW w Warszawie, 10 IV 1980 r., k. 22.

wywołanie nieporozumień. Założenia tej kombinacji zatwierdził zastępca KW MO we Wrocławiu płk Stanisław Nowak<sup>9</sup>.

Do Wydziału IV Departamentu IV MSW 11 kwietnia trafiła informacja o przekazaniu Krzysztofowi Boguszowi i Tomaszowi Rossie przez studenta Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie, Stanisława Krajskiego, około stu opasek z czarnej jedwabnej taśmy, z wyhaftowanym napisem „Katyń 1940”<sup>10</sup>. Miały one być noszone dwa dni później, podczas uroczystości zaplanowanych na Cmentarzu Powązkowskim. Według Krajskiego miało tam też dojść do kolportowania ulotek. Tego samego dnia w Szczecinie podczas rozdawania materiałów dotyczących rocznicy Zbrodni Katyńskiej został zatrzymany Zbigniew Plater, uczeń IV klasy liceum ogólnokształcącego<sup>11</sup>. Następnego dnia miał on stanąć przed kolegium karno-administracyjnym. Scharakteryzowano go jako „aktywistę ośrodka duszpasterstwa i ministranta”. Podkreślono, że również jego rodzice byli zaangażowani w działalność środowiska katolickiego na terenie diecezji, a cała rodzina „reprezentuje zdecydowanie antysocjalistyczne postawy”.

W Szczecinie SB odnotowała w tym okresie jeszcze jedną ciekawą sytuację. Według informacji bezpieki, 5 kwietnia przedstawiciele szczecińskiej komórki KPN złożyli wizytę w rezydencji bp. Kazimierza Majdańskiego. Starali się uzyskać zgodę na odprawienie uroczystego nabożeństwa w intencji ofiar Zbrodni Katyńskiej. Nie zostali jednak przyjęci przez ordynariusza, a rozmawiający z nimi duchowny zasugerował, aby zgłosili się ponownie po świętach wielkanocnych. Trzy dni później podjęli kolejną, również bezskuteczną próbę uzyskania audiencji. Tym razem przyjmujący ich ksiądz powiedział, że w tej sprawie nie dojdzie do spotkania, nie widzi potrzeby odprawienia dodatkowego nabożeństwa, gdyż „Kościół modli się za wszystkich zmarłych”. Z inicjatywy SB informacja o tym została rozpowszechniona w lokalnym środowisku opozycyjnym, co przyczyniło się do upadku całego zamierzenia. Działania te były wynikiem kombinacji operacyjnej prowadzonej przez Wydziały III i IV KW MO w Szczecinie<sup>12</sup>.

W Lublinie ukazała się ulotka dotycząca wymordowania polskich oficerów, wydana przez Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela<sup>13</sup>. Bardzo szczegółowo przypomniano w niej aspekt historyczny całego wydarzenia oraz przebieg samej zbrodni. Zwrócono także uwagę, że w okresie istnienia PRL sprawa ta była tematem tabu, o którym nie wolno było pisać ani też się uczyć. Dalsze milczenie określono jako zgodę i poparcie dla kłamstwa „deprawującego młode umysły”. Autorzy zastrzegali się przy tym, że ich celem była jedynie prawda, a nie rozbudzanie nienawiści do kogokolwiek. Sama odezwa kończyła się apelem: „Domagajcie się prawdy od waszych nauczycieli o dziejach Polski, o dziejach stosunków polsko-radzieckich z lat 1939–1941 i o całych dziejach najnowszych. Jest to nasze prawo, a także nasz obowiązek jako Polaków i patriotów. Nie chcemy przyjmować i wygłaszać fałszów o naszych dziejach. Domagamy się prawdy o Katyniu”. Tego samego dnia zostali tam zatrzymani podczas kol-

<sup>9</sup> *Ibidem*, Meldunek nr 1035 naczelnika Wydziału IV KW MO we Wrocławiu mjr. Skaleckiego do naczelników Wydziału I i VI Departamentu IV MSW w Warszawie, 10 IV 1980 r., k. 26.

<sup>10</sup> *Ibidem*, Meldunek nr 2932 z-cy naczelnika Wydziału IV KS MO w Warszawie mjr. W. Kucharka do naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW, 11 IV 1980 r., k. 33.

<sup>11</sup> *Ibidem*, Meldunek nr 2148 z-cy naczelnika Wydziału IV KW MO w Szczecinie do naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW w Warszawie, 12 IV 1980 r., k. 36.

<sup>12</sup> *Ibidem*, Meldunek nr 2154 z-cy naczelnika Wydziału IV KW MO w Szczecinie do naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW w Warszawie, 12 IV 1980 r., k. 35.

<sup>13</sup> *Ibidem*, Meldunek nr 555 naczelnika Wydziału IV KW MO w Lublinie do naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW w Warszawie, 12 IV 1980 r., k. 38–39.

portażu ulotek o czterdziestej rocznicy Zbrodni Katyńskiej studenci Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego: Tomasz Mickiewicz, Marek Sowa i Bogdan Giermek. Znalezione przy nich 304 sztuki tych druków, za co osadzeni zostali na 48 godzin w areszcie<sup>14</sup>. W wyniku podjętych później przez Wydział IV KW MO działań operacyjnych odebrano kolejny tysiąc ulotek, przeznaczonych do rozkolportowania na terenie szkół średnich w Lublinie<sup>15</sup>.

Momentem kulminacyjnym akcji bezpieki był 13 kwietnia 1980 r., kiedy to SB dokonała „lustracji” kościołów pod kątem treści wygłaszanych w nich kazań. I tak w Szczecinie do modlitwy za pomordowanych w Katyniu wezwał ks. Antoni Dudek i ks. Józef Pituch, a ks. Stanisław Szczepańczyk modlił się „za pomordowanych w obozach koncentracyjnych oraz w tych miejscach, które ukrywa się przed nami, fałszując prawdę historyczną”. O intencji tej nie wspominał natomiast ks. Józef Przekop<sup>16</sup>. Wicegenerał Towarzystwa Chrystusowego ks. Stanisław Stefanek po prelekcji dotyczącej rodziny jako czynnik mający na celu jej osłabienie wskazał odcinanie od tradycji historycznych<sup>17</sup>.

Natomiast na cmentarzu przy ul. Powązkowskiej w Warszawie spotkanie przy kwaterze obok pomnika Powstańców Warszawskich, traktowanej jako symboliczny grób ofiar Katynia zorganizował KPN. Jeszcze przed jego rozpoczęciem zostali zatrzymani Leszek Moczulski i wspomniany już student Stanisław Krajski. W trakcie uroczystości głos zabrał m.in. ks. Bronisław Sroka z Lublina, zapalono znicze oraz złożono kwiaty z szarfą, na której widniał napis „Poległym w Katyniu 1940 r. – Konfederacja Polski Niepodległej”. Odnotowano w tym dniu także przypadki rozrzucenia w Warszawie ulotek przy kościele św. Anny, katedrze św. Jana i kościele Świętego Krzyża<sup>18</sup>.

Wydział IV KW MO w Krakowie nie dopuścił do rozwinięcia szerszej akcji przez członków KPN, próbujących wyprowadzić manifestację wiernych po nabożeństwie w kościele Mariackim. Działania zapobiegawcze SB objęły m.in. przeprowadzenie rozmów operacyjnych z przedstawicielami kurii i niektórymi proboszczami krakowskich parafii. W samej świątyni nie stwierdzono elementów nawiązujących do rocznicy Katynia, jak też nie wniesiono żadnych zastrzeżeń do treści kazania. Dodatkowo we współpracy z Wydziałem III SB nie dopuszczono do udziału w nabożeństwie głównych inspiratorów. Po jego zakończeniu kilka osób (m.in. Maria Łenyk, Franciszek Grabczyk) udało się na miejsce samospalenia W. Badyłaka, gdzie dołączyli do nich przypadkowi przechodnie. Ponadto w rejonie bezpośrednio przylegającym do Rynku głównego zatrzymanych zostało 21 osób, wśród których był Jan Frączek z nierozwiniętym jeszcze transparentem z napisem „Katyń 1940–1980”<sup>19</sup>.

Wśród wydarzeń rocznicowych, na podkreślenie zasługuje postawa ordynariusza rzeszowskiego, który uznając kwiecień za miesiąc pamięci narodowej (tak jak chciały władze), zalecił odprawienie uroczystych nabożeństw za wszystkich, którzy zginęli podczas II wojny

<sup>14</sup> *Ibidem*, Meldunek nr 557 naczelnika Wydziału IV KW MO w Lublinie do naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW w Warszawie, 12 IV 1980 r., k. 40.

<sup>15</sup> *Ibidem*, Meldunek nr 552 naczelnika Wydziału IV KW MO w Lublinie do naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW w Warszawie, 12 IV 1980 r., k. 41.

<sup>16</sup> *Ibidem*, Meldunek nr 2180 z-cy naczelnika Wydziału IV KW MO w Szczecinie do naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW w Warszawie, 13 IV 1980 r., k. 47.

<sup>17</sup> *Ibidem*, Meldunek nr 2169 z-cy naczelnika Wydziału IV KW MO w Szczecinie do naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW w Warszawie, 13 IV 1980 r., k. 49.

<sup>18</sup> *Ibidem*, Informacja z-cy naczelnika Wydziału IV KS MO w Warszawie, 13 IV 1980 r., k. 55.

<sup>19</sup> *Ibidem*, Meldunek nr 1076 naczelnika Wydziału IV KW MO w Krakowie do naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW w Warszawie, 13 IV 1980 r., k. 68.

światowej, ze specjalnym uwzględnieniem czterdziestej rocznicy męczeńskiej śmierci polskich oficerów w Katyniu<sup>20</sup>. Nabożeństwa zostały wyznaczone na 27 kwietnia, a dodatkowe zalecenie dotyczyło niedopuszczania do wygłaszania w ich trakcie przemówień przez osoby świeckie. Zupełnie inną postawę przyjął dziekan dekanatu bydgoskiego ks. Antoni Majchrzak<sup>21</sup>. Przed rozpoczęciem Mszy św. w intencji poległych i pomordowanych stwierdził on, że nabożeństwo to zostało rozreklamowane „na drzwiach kościołów, słupach”. Natomiast nawiązując do informacji o zabitych w Katyniu polskich oficerach, skonstatował, że nie tylko tam miało to miejsce. Skrytykował też nieznaną osobę za próbę wciągnięcia Kościoła do polityki, do której według niego Kościół się nie mieszał.

Wydział III i IV KW MO w Gdańsku kontrolował nabożeństwo zorganizowane 23 kwietnia w bazylice św. Mikołaja, w omawianej tutaj intencji. Wzięło w nim udział ok. 350 osób, z czego połowę stanowiła młodzież ze szkół średnich. Funkcjonariusze SB rozpoznali wśród ludzi będących w kościele czterestu działaczy KSS KOR, WZZ, ROPCio i RMP. Przyniesiono także kilkanaście wiązanek kwiatów, które po zakończeniu Mszy zostały złożone pod ołtarzem Matki Boskiej Zwycięskiej, wśród nich wyróżniał się wieniec z napisem na szarfie „Ofiarom Katynia – Konfederacja Polski Niepodległej” i namalowanym znakiem Polski Walczącej. Na podkreślenie zasługuje także postawa dwu duchownych, to jest ks. Ryszarda Nowaka i ks. Romana Szczygła. Ten ostatni jeszcze przed Mszą obok innych intencji modlitw, wymienił także „tych, o których tak mało się pamięta, tj. [...] poległych w Katyniu”. Natomiast ks. Nowak podczas głoszonego kazania nie tylko wspomniął o celowo przemilczanych miejscach kaźni, ale także zasugerował, że jedna tablica pamiątkowa byłaby hołdem dla wszystkich tych ludzi. Kończąc, nawiązał do mającego według niego wówczas miejsce w PRL „unicestwiania” poszczególnych osób ze względu na poglądy i „wyznawanie wiary”. Funkcjonariusze SB zauważyli także kilku młodych ludzi, którzy chodzili po kościele i kontaktowali się z obecnymi tam Aleksandrem Hallem i Zbigniewem Dulkiem<sup>22</sup>.

W Krakowie ponownie próbowano zorganizować manifestację związaną z czterdziestą rocznicą Zbrodni Katyńskiej 27 kwietnia 1980 r. W związku z tym funkcjonariusze Wydziału III i IV SB w rejonie Rynku Głównego zatrzymali Ryszarda Majdzika, Bogusława Sonika, Bogusława Klicha, Małgorzatę Gątkiewicz, Wojciecha Modelskiego i Leszka Maleszkę (sic!). U tego ostatniego znaleziono ponadto około tysiąca egzemplarzy pisma KSS KOR, dotyczących uwolnienia Mirosława Chojeckiego. Dodatkowo za próbę zorganizowania manifestacji ten ostatni wspólnie z Majdzikiem zostali zatrzymani na 48 godzin w areszcie KW MO. Pozostałe osoby po przeprowadzeniu z nimi rozmów profilaktycznych zwolniono do domu<sup>23</sup>.

Temat Katynia był 26 i 27 kwietnia 1980 r. także poruszany w kościołach warszawskich. Msza w intencji pomordowanych w Katyniu odbyła się m.in. w kościele św. Wacława, gdzie

<sup>20</sup> *Ibidem*, Informacja ks. Stanisława Maca o poleceniu biskupa ordynariusza przeznaczonym do odczytania w niedzielę 20 IV 1980 r., b.d., k. 75.

<sup>21</sup> *Ibidem*, Meldunek nr 847 naczelnika Wydziału IV KW MO w Bydgoszczy do naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW w Warszawie, 22 IV 1980 r., k. 83.

<sup>22</sup> *Ibidem*, Meldunek nr 1410 z-cy naczelnika Wydziału IV KW MO w Gdańsku do naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW w Warszawie, 23 IV 1980 r., k. 92.

<sup>23</sup> *Ibidem*, Naczelnik Wydziału IV KW MO w Krakowie do naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW w Warszawie, Kraków, 27 IV 1980 r., k. 117. Maleszka okazał się współpracownikiem SB o ps. „Ketman”, donoszącym na środowisko Studenckiego Komitetu Solidarności w Krakowie. Zobacz m.in.: E. Goleń-Zajac, H. Głębocki, „Ketman” i „Monika” – *życiorys równoległy*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej 1944–1989” 2005, nr 1 (2), s. 73–362.

kazanie wygłosił ks. Wacław Karłowicz. Odnosił się on do samej zbrodni, jak i pamięci o tym wydarzeniu oraz godnego zachowania się podczas nabożeństw. Zapewniał, że nikt nie wymaże z historii Polski ofiar Oświęcimia, Dachau, Katynia, ani innych skazanych na karę śmierci lub więzienia żołnierzy bez względu na stopień. W tym wypadku odnotowano także to, że kościół był praktycznie pusty. Do innej sytuacji doszło, według funkcjonariuszy SB, w katedrze św. Jana, gdzie do proboszcza ks. Jerzego Zalewskiego przybyło kilkanaście osób protestujących przeciw nieodprawieniu przez niego Mszy w intencji katyńskiej. W różnej formie pamięć polskich oficerów uczczono natomiast w kościołach św. Kazimierza, św. Michała, MB Królowej Świata i św. Andrzeja Boboli<sup>24</sup>.

Msze w intencji ofiar Katynia nie skończyły się (jak można było się spodziewać) wraz z rozpoczęciem nowego miesiąca, ale były kontynuowane w różnych częściach kraju. I tak 13 maja 1980 r. w kaplicy przy kościele św. Jana w Radomiu odprawiono kolejną Mszę w tej intencji. Oprócz przedstawienia intencji modlitwy, ks. Domagała określił ją jako hołd złożony osobom poległym w Katyniu. Wygłaszający kazanie o. Hubert Czuma wyczytał nazwiska 27 zamordowanych strzałami w tył głowy generałów Wojska Polskiego, nie wspomniał jednak, kto to uczynił. Według niego pamięć o pomordowanych i zaginionych na Wschodzie ma trwać wiecznie – notowali esbecy<sup>25</sup>.

Inny przypadek odnotowano 15 maja w Brodnicy, gdzie w wyniku działań operacyjno-śledczych związanych z kolportażem ulotek dokonano przeszukania u uczennicy liceum medycznego Elżbiety Mackiewicz. Efektem tego stało się oddanie przez nią 29 ogłoszeń wzywających młodzież do udziału w Mszy św. w intencji ofiar Katynia, zaplanowanej na 1 czerwca w kościele św. Katarzyny. Służba Bezpieczeństwa przejęła także rękopisy haseł: „Katyń ocalić od zapomnienia”, „Demokracja dla Polaka”, „Prawda w nauce” i „Wolność dla kraju”. Ustalono również, że kolportażem ulotek zajmowała się grupa młodzieży szkół średnich i zawodowych z Brodnicy. Młodzież przeprowadziła zbiórkę pieniędzy na opłacenie wspomnianej intencji Mszy i przekazała je ks. Zdzisławowi Szymańskiemu. Szyfrogram SB kończyła informacja o podjęciu odpowiednich działań, w celu niedopuszczenia do odprawienia tego nabożeństwa<sup>26</sup>.

Rok ten okazał się przełomowy dla wszystkich dążących do upamiętnienia tragicznego losu polskich oficerów. Zapoczątkowany oficjalnymi modlitwami w ich intencji w polskich kościołach, przez strajki, kończył się zwycięstwem polskiego społeczeństwa nad systemem komunistycznym. Pozwoliło to na zachowanie pamięci o Katyniu w następnych latach. W 1980 r. doszło także do starcia na innym polu, oto jeszcze przed powstaniem NSZZ „Solidarność” ukazała się w drugim obiegu, sygnowana nazwiskiem Leopold Jerzewski, książka Jerzego Łojka *Dzieje sprawy Katynia*<sup>27</sup>. Później w tym samym roku, ale już oficjalnie, swą pracę, broniącą starej komunistycznej wersji o dokonanej zbrodni, wydał Longin Pastusiak<sup>28</sup>. Fałszowanie pamięci o Katyniu trwało dalej.

<sup>24</sup> AIPN 0713/270, Informacja dotycząca wydarzeń o aspektach politycznych w kościołach warszawskich, 29 IV 1980 r., k. 132–137.

<sup>25</sup> *Ibidem*, Meldunek nr 1154 naczelnika Wydziału IV KW MO w Radomiu do naczelników Wydziału IV i V Departamentu IV MSW w Warszawie, 14 V 1980 r., k. 153.

<sup>26</sup> *Ibidem*, Meldunek nr 1983 z-cy naczelnika Wydziału IV KW MO w Toruniu do naczelnika Wydziału IV Departamentu IV MSW w Warszawie, 16 V 1980 r., k. 156.

<sup>27</sup> J. Łojek (L. Jerzewski), *Dzieje sprawy Katynia*, 1980 (jedno z kolejnych wydań tej publikacji ukazało się w 1989 r. w Białymstoku).

<sup>28</sup> P. Łysakowski, *Klamstwo katyńskie*, „Biuletyn IPN” 2005, nr 5–6 (52–53), s. 92–93.